

Sygn. akt II C 1463/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy dla W. M. w W. II W. C. w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Nakwaska-Szczepkowska

Protokolant: Natalia Aleksander

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 marca 2017 r. w W. sprawy

z powództwa R. M.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 2.891,09 zł (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt jeden złotych i dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda R. M. kwotę 1.825,88 zł (tysiąc osiemset dwadzieścia pięć złotych i osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać:

- od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 1.012,73 zł (tysiąc dwanaście złotych i siedemdziesiąt trzy grosze),

- od powoda R. M. kwotę 355,83 zł (trzysta pięćdziesiąt pięć złotych i osiemdziesiąt trzy grosze)

na rzecz Skarbu Państwa – S. R. dla W. M. w W. tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych ze środków Skarbu Państwa.

SSR Agnieszka Nakwaska-Szczepkowska

Sygn. akt II C 1463/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 stycznia 2016 r. powód R. M. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 3.891,09 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 14 października 2015 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został jego samochód marki V. o nr. rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji posiadał umowę ubezpieczenia OC zawartą z pozwanym. Powód zgłosił szkodę w dniu 15 października 2015 r. Powód podniósł, iż pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego oszacował koszty naprawy uszkodzonego samochodu na kwotę 1.908,91 zł, którą to wypłacił powodowi tytułem odszkodowania. Powód zlecił sporządzenie opinii prywatnej;

wynikało z niej, że doszło do szkody całkowitej, a szacunkowa wysokość szkody wyniosła 5.800 zł. Zapłaty pozostałej części tej kwoty powód domaga się w niniejszym postępowaniu.

(pozew – k. 1-3)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 maja 2016 r. pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że na etapie postępowania przedsądowego wypłacił powodowi kwotę 1.908,91 zł tytułem odszkodowania za naprawę uszkodzonego samochodu powoda. W ocenie pozwanego kwota powyższa jest wystarczająca do doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed kolizji.

(odpowiedź na pozew – k. 32-33)

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

W dniu 14 października 2015 r. w N. doszło do kolizji z udziałem samochodu osobowego marki V. o nr. rej. (...), należącego do powoda, a samochodem osobowym marki M. (...) o nr. rej. (...). Sprawcą przedmiotowej kolizji był B. W., który posiadał umowę OC posiadacza pojazdu mechanicznego zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. W wyniku kolizji w samochodzie powoda doszło do szeregu uszkodzeń.

(okoliczności bezsporne, a ponadto: zgłoszenie szkody, oświadczenie sprawcy kolizji drogowej – znajdujące się w aktach szkody /załączonych do sprawy XVI GC 1829/16/)

Powód w dniu 15 października 2015 r. zgłosił szkodę pozwanemu. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i wypłacił powodowi tytułem odszkodowania kwotę 1.908,91 zł.

(okoliczności bezsporne lub niezaprzeczone twierdzenia powoda)

Wartość przedmiotowego w sprawie samochodu marki V. (...) o nr. rejestracyjnym (...) według jego stanu na dzień 14 października 2015 r. (przed uszkodzeniem w kolizji) wynosiła 6.200 zł brutto, natomiast wartość uszkodzonego samochodu (pozostałości) to 1.400 zł brutto. Koszt przywrócenia samochodu powoda do stanu sprzed kolizji z dnia 14 października 2015 r. wyniósłby natomiast łącznie 13.636,60 zł brutto. W przypadku zastosowania przy naprawie samochodu najtańszych dostępnych zamienników części oryginalnych, koszt naprawy wyniósłby 12.839,20 zł brutto.

(opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdów samochodowych R. S. z 17 września 2016 r. – k. 83-155)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w zasadniczej części w oparciu o twierdzenia stron. W istocie większość okoliczności faktycznych okazała się między stronami bezsporna. W szczególności strony nie pozostawały w sporze co do przebiegu zdarzenia z dnia 14 października 2015 r. i tego, że sprawca zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia OC z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powoda, spór dotyczył natomiast wartości owej szkody.

Spór sprowadzał się zatem do tego, jaką wartość miał samochód powoda w chwili kolizji, a jaką po niej oraz ile wyniósłby koszt jego naprawy – przywrócenia do stanu sprzed kolizji. Stanowisko pozwanego w tym zakresie opierało się na kosztorysach wewnętrznych sporządzonych w toku postępowania likwidacyjnego, natomiast powód bazował na wynikach prywatnej ekspertyzy zleconej przez niego również na etapie postępowania likwidacyjnego. Sąd postanowieniem z dnia 20 maja 2016 r. dopuścił zgłoszony przez powoda dowód z opinii biegłego na powyższe okoliczności. Opinia biegłego sądowego z zakresu mechaniki pojazdów samochodowych R. S. z dnia 17 września 2016 r. uznana została przez Sąd za wiarygodną i na tej podstawie poczynione zostały ustalenia we wskazanym wyżej zakresie. Opinia ta była spójna i logiczna oraz sporządzona w sposób rzetelny. Sam fakt, że w opinii tej wskazano inne kwoty niż wynikały z wewnętrznych wyliczeń pozwanego, jak również z prywatnej opinii zleconej przez powoda, w żadnym stopniu nie podważa jej wartości dowodowej.

Pismem z dnia 2 listopada 2016 r. (k. 176-177) powód zakwestionował opinię biegłego w zakresie, w jakim biegły zastosował korektę za stan utrzymania i dbałości o pojazd. Ponadto biegły w ocenie powoda niezasadnie zastosował korektę za wcześniejsze naprawy z największą możliwą wartością korekty. W opinii uzupełniającej biegły ustosunkował się do zarzutów powoda w sposób szczegółowy, powołując się na zgromadzony w sprawie materiał fotograficzny, na którym widoczne były wady samochodu w postaci m.in. popękanego i podziurawionego zderzaka tylnego, skorodowanego błotnika tylnego, nieprawidłowo spasowanego i porysowanego zderzaka przedniego, porysowanych przednich lewych drzwi z odpryskującym lakierem. Nadto w odniesieniu do zarzutu przyjęcia korekty z tytułu wcześniejszych napraw, biegły wskazał, że naprawy blacharsko-lakiernicze w pojeździe wykonane zostały niewłaściwie, a tym bardziej niezgodnie z wytycznymi producenta pojazdu. Co więcej, z przeprowadzonego przez biegłego pomiaru grubości warstwy lakieru wynika, że nie ma elementu nadwozia pojazdu, który by nie przechodził naprawy blacharsko-lakierniczej. (opinia uzupełniająca k. 204-224).

W ocenie Sądu zarzuty podniesione przez powoda biegły skutecznie odparł, co nie było zresztą kwestionowane w dalszym toku sprawy przez żadną ze stron. W szczególności powód nie podniósł jakichkolwiek dalszych zarzutów co do opinii biegłego, nie wnosił też o wezwanie biegłego na rozprawę celem złożenia ustnych wyjaśnień do opinii. Żadnych zastrzeżeń do opinii biegłego, w tym do opinii uzupełniającej, nie zgłosił też pozwany. Należało zatem uznać, że również w ocenie stron, tak powoda, jak i pozwanego, przedmiotowe opinie stanowią wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia (ubezpieczony). Natomiast zgodnie z § 4 tego artykułu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Z kolei art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152, ze zm.) stanowi, że odszkodowanie z ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdów szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej ustawy, uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem obowiązkowym, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie szkoda, naprawienia której domagał się powód, powstała w pojeździe powoda, w wyniku kolizji z dnia 14 października 2015 r., do której doszło pomiędzy dwoma samochodami. W świetle art. 436 § 2 zd. 1 k.c.: W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Odpowiedzialność sprawcy szkody wyrządzonej powodowi należało zatem ustalić w oparciu o art. 415 k.c. Wina B. W., kierującego samochodem osobowym marki M. (...) o nr. rej. (...), w tym fakt naruszenia przez niego zasad ruchu drogowego, nie były przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Sam sprawca szkody również nie kwestionował swojej winy w postępowaniu likwidacyjnym. Jednocześnie nie było wątpliwości co do istnienia związku przyczynowego pomiędzy zawinionym działaniem B. W. a szkodą powstałą w samochodzie powoda, której naprawienia domagał się on w niniejszym postępowaniu. Skoro zaś B. W. na zasadzie art. 415 k.c. odpowiadał za wyrządzoną powodowi szkodę, odpowiedzialność w tym zakresie ponosił również pozwany ubezpieczyciel, z którym B. W. miał zawartą obowiązującą w dniu 14 października 2015 r. umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie zaś z powołanymi wcześniej przepisami regulującymi zasady dochodzenia roszczeń od towarzystwa ubezpieczeniowego, powód był uprawniony do wystąpienia z żądaniem naprawienia szkody bezpośrednio do pozwanego. Pozwany nie

kwestionował zresztą legitymacji procesowej biernej i swojej odpowiedzialności za przedmiotową w sprawie szkodę, a spór dotyczył jedynie jej wysokości.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c.: Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zgodnie zaś z art. 363 § 1 zd. 1 k.c.: Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jako wyjątek od tej reguły traktować należy normę zawartą w zd. 2. tego samego ustępu: Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Zauważyć nadto należy, że odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. co do charakteru przesłanek i wymiaru świadczenia. Przede wszystkim zaś odszkodowanie ubezpieczonego z tytułu OC, a także innych ubezpieczeń (art. 805 k.c. i art. 828 k.c.) wypłaca się zawsze w pieniądzu. Oznacza to, że przewidziane w art. 363 § 1 zd. 1 k.c. uprawnienie poszkodowanego do żądania naprawienia szkody poprzez restytucję naturalną w przypadku dochodzenia naprawienia szkody od towarzystwa ubezpieczeniowego podlega modyfikacji – poszkodowany może domagać się wypłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej kosztom niezbędnym do przywrócenia uszkodzonego przedmiotu do stanu sprzed zaistnienia szkody. Podkreślić natomiast należy, że w sytuacji, gdy właściciel uszkodzonego pojazdu żąda od ubezpieczyciela odpowiedzialnego za szkodę na podstawie umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego w drodze naprawy samochodu, ubezpieczyciel nie może narzucić mu innej formy odszkodowania. Nie może zatem co do zasady domagać się, aby poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na żądaniu odszkodowania w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości. Tylko w przypadku gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do takiej formy odszkodowania – zgodnie z art. 363 § 1 zd. 2 k.c. (na ten aspekt odpowiedzialności ubezpieczyciela zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324; por. również: wyrok z dnia 1 września 1970, II CR 371/70, OSNCP 1971 nr 5, poz. 93). W istocie zatem jedynie wówczas, gdy koszty naprawy samochodu po wypadku przekraczają wartość samochodu sprzed tego zdarzenia, w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe i uzasadnione będzie odstąpienie przy ustalaniu odszkodowania od dokonania restytucji; w takim wypadku wysokość szkody stanowić będzie różnica między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości (tak Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z dnia 11 czerwca 2003 r.).

Powód w niniejszej wskazywał, że doszło do tzw. szkody całkowitej w pojeździe. Z wyliczeń powoda wynikało bowiem, że koszt przywrócenia samochodu do stanu sprzed szkody przewyższałyby wartość samochodu przed zaistnienia szkody. Wolą pozwanego było natomiast zadośćuczynienie roszczeniom powoda poprzez restytucję – dokonał wypłaty odszkodowania w wysokości odpowiadającej, w jego ocenie, kosztom naprawy samochodu koniecznym dla przywrócenia stanu pojazdu sprzed kolizji z dnia 14 października 2015 r. Pozwany wywodził, że powód nie jest uprawniony do dochodzenia odszkodowania w innej formie, ponieważ nie doszło do tzw. szkody całkowitej w pojeździe powoda. Pozwany nie zaoferował jednak żadnych dowodów w tym zakresie, poprzestając na przedstawieniu swoich twierdzeń oraz kosztorysów sporządzonych przez pracowników pozwanego.

Na podstawie dowodu z opinii biegłego Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu powoda – przywrócenia go do stanu sprzed kolizji z dnia 14 października 2015 r. wynosi przy zastosowaniu części oryginalnych 13.636,60 zł brutto, a przy zastosowaniu najtańszych części zamiennych 12.839,20 zł brutto, zaś wartość tego pojazdu według stanu sprzed kolizji to 6.200 zł. Tak więc nawet przy uwzględnieniu kosztu naprawy z użyciem części zamiennych, koszt ten (12.839,20 zł) będzie przekraczał ponaddwukrotnie wartość samochodu przed zdarzeniem (6.200 zł). W tych okolicznościach zasadne było rozliczenie szkody jako całkowitej, powodowi należał się zwrot kwoty odpowiadającej różnicy w wartości samochodu sprzed i po wypadku. Skoro zaś wartość pojazdu uszkodzonego po kolizji to 1.400 zł brutto, to różnica ta wynosi kwotę 4.800 zł i w takiej wysokości powodowi należało się odszkodowanie. Skoro pozwany wypłacił na rzecz powoda w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w łącznej wysokości 1.908,91 zł, należało zasądzić na rzecz powoda różnicę, to jest 2.891,09 zł.

Powód domagał się zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia 15 listopada 2015 r. do dnia zapłaty. Żądanie zapłaty odsetek znajdowało podstawę prawną w art. 481 § 1 i 2 k.c., z uwzględnieniem zmiany tego przepisu obowiązującej w stosunku do odsetek należnych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, ubezpieczeniowym funduszu gwarancyjnym i polskim biurze ubezpieczycieli komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Skoro powód zgłosił szkodę w dniu 15 października 2015 r., to termin 30 dni upływał z dniem 14 listopada 2015 r. Odsetki ustawowe należały się zatem powodowi od dnia 15 listopada 2015 r., zaś od dnia 1 stycznia 2016 r. - odsetki ustawowe za opóźnienie.

Mając powyższe na względzie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem roszczenia głównego kwotę 2.891,09 zł (4.800 – 1908,91 zł) wraz z odsetkami ustawowymi i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 listopada 2015 r. W pozostałej części powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu - pkt I. I II. sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt III. wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo stosownie do wyniku postępowania. Powód wygrał co do kwoty 2.891,09 zł, tj. w 74 %, ponosząc koszty procesu w wysokości 2.912 zł: opłata od pozwu 195 zł, wynagrodzenie pełnomocnika - radcy prawnego w wysokości 1.200 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 powiększone o kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zaliczka na poczet opinii biegłego 1500 zł). Stąd powodowi należał się zwrot kosztów procesu w kwocie 2.154,88 zł ($2.912 \text{ zł} \times 74\% = 2.154,88 \text{ zł}$). Pozwany obronił się natomiast w 26%, ponosząc koszty w wysokości 1.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł. Pozwanemu należał się zatem zwrot kosztów procesu w wysokości 316,42 zł ($1.217 \text{ zł} \times 26\% = 316,42 \text{ zł}$). Różnica w wysokości roszczeń o zwrot kosztów procesu każdej ze stron wyniosła 1.825,88 zł na korzyść powoda (2.154,88 zł – 316,42 zł) i taką też kwotę Sąd zasądził na jego rzecz od pozwanego.

W punkcie IV. wyroku Sąd stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. nakazał pobrać od pozwanego kwotę 1.012,73 zł, a od powoda kwotę 355,83 zł na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla W. M. w W. tytułem zwrotu części wynagrodzenia biegłego wypłaconej tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

SSR Agnieszka Nakwaska-Szczepkowska